

Sygn. akt II KK 290/20

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 października 2020 r.,

sprawy **K. C.** i **M. C.**

skazanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 4 lipca 2018 r., sygn. akt XII K (...)

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;

II. obciążyć skazanych K. C. i M. C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach równych.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 4 lipca 2018 r. w sprawie o sygn. akt XII K (...) uznał K. C. za winnego dwunastu czynów, wypełniających dyspozycję: art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pkt. I, III, V, VII, IX, XV, XIX, XXII wyroku), art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pkt. XI, XIII, XVII, XX) w każdym wypadku wymierzając kary jednostkowe przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k.; orzekł również w związku z popełnieniem każdego z przypisanych przestępstw obowiązkiem naprawienia szkody

na podstawie art. 46 § 1 k.k. Orzeczone kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywnien połączył wymierzając karę łączną 4 lat pozbawienia wolności i 588 stawek dziennych grzywny po 200 zł, przy czym na podstawie art. 60 § 5 k.k. w zw. z art. 60 § 3 i 4 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 7 lat; orzekł także środek karny zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w określonym zakresie na okres lat 6, a także zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Co do M. C. (wówczas P.) Sąd Okręgowy w W. powołanym wyrokiem uznał ją za winną dwunastu czynów, wypełniających dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.p.k. w zb. z art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pkt. XXIX, XXX, XXXI, XXXV, XXXVII, XXXIX, XL wyroku), art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pkt. XXXII, XXXIII, XXXIV, XXXVI, XXXVIII wyroku), za które wymierzył kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywnien, które następnie połączył orzekając kary łączne 2 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł. Wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat. Zwolnił oboje oskarżonych od kosztów sądowych w całości.

Na skutek apelacji wniesionych od tego wyroku przez obrońcę oskarżonego K. C., pełnomocników oskarżycielek posiłkowych E. A., B. G., D. S. i prokuratora, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 12 grudnia 2019 r. w sprawie o sygn. akt II AKa (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcia o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny oraz warunkowym zawieszeniu wykonania kar pozbawienia wolności, a następnie w ramach czynów zarzucanych obojgu oskarżonym uznał ich za winnych jednego zachowania opisanego w części dyspozytywnej tego wyroku, z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., wymierzając K. C. karę 5 lat pozbawienia wolności i 500 stawek dziennych grzywny po 200 zł, zaś M. C. karę 4 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda. Orzekł wobec obojga oskarżonych na podstawie art. 46 § 1 k.k. solidarnie, obowiązek częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę odpowiednich kwot na rzecz B. G. i W. S., M. C., K. S., D. S., M. i W. L., S. G., A. i E. Ś., J. S., E. A., A. i L. A. oraz

E. i K. W. W pozostałej części wyrok wobec K. C. utrzymał w mocy, zaliczając mu na poczet kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie, a także rozstrzygnął o kosztach procesu.

Od wyroku tego kasacje wnieśli obrońcy skazanych.

Obrońca Skazanego K. C. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) w części tj. w zakresie pkt. I i IV, zarzucając:

1. rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji istnienia wymogu obligatoryjnego zastosowania tego przepisu wobec oskarżonego, polegające przy tym na uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że oskarżony początkowo kwestionował swoje sprawstwo, wyjaśniał niekonsekwentnie, sprzecznie, dozował informacje i umniejszał swoją rolę, oraz, że informacje przekazane przez oskarżonego nie miały charakteru ujawnienia, a nadto, że w zakresie czynu z pkt. X aktu oskarżenia nie nastąpiło działanie wspólnie i w porozumieniu z dwiema innymi osobami, mimo iż oskarżony dobrowolnie ujawnił organom ścigania okoliczności dotyczące przypisanych mu przestępstw oraz informacje dotyczące osób uczestniczących wspólnie z nim w ich popełnieniu, co skutkowało możliwością oskarżenia i skazania,
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 i art. 433 § 2 k.p.k., polegające na częściowej i dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznania zarzutów apelacji oskarżycieli, a w szczególności wyprowadzeniu niesłuszných wniosków wynikających z wyjaśnień K. C. i błędnym uznaniu ich za nieszczerze, niekonsekwentne, nieprzydatne i sprzeczne, co nastąpiło w ramach nierzetelnego i nie mieszczącego się w prawidłowym sposobie przeprowadzenia kontroli instancyjnej orzeczenia, skutkujące uznaniem braku przesłanek zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary i jej warunkowego zawieszenia wobec K. C.

Wniosła o rozpoznanie sprawy, uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca skazanej M. C. zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości dotyczącej M. C., tj. odnośnie pkt. 1 i 2 wyroku, zarzucając:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, a mianowicie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k., polegające na uwzględnieniu apelacji prokuratora w zakresie wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności, przy wzięciu pod uwagę z urzędu, okoliczności niewskazanych w treści środka odwoławczego, a wymienionych w pkt. 3 i 4 uzasadnienia wyroku, które w ocenie Sądu Apelacyjnego miały znaczenie dla podwyższenia wymiaru kary, tj. zmiany sytuacji życiowej poprzez śmierć niepełnosprawnego dziecka i pozostawanie w nowej ciąży, niezgodność wymiaru kary z społecznym poczuciem sprawiedliwości osób pokrzywdzonych oraz odniesieniem rozmiaru kary do tej orzeczonej w innym postępowaniu wobec skazanego A. K., co doprowadziło do wyjścia poza granicę środka odwoławczego złożonego na niekorzyść, w świetle podniesionych w nim argumentów, zarzutów i uchybień, a finalnie do niezasadnej zmiany wyroku w części dotyczącej rozmiaru kary pozbawienia wolności i niezastosowania środka probacyjnego;
2. w części dotyczącej orzeczenia o środku kompensacyjnym obciążającym M. C. tj. w punkcie 3 wyroku, zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, a mianowicie art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 434 § 1 pkt 2 k.p.k., polegające na wyjściu poza granice orzekania na niekorzyść skazanej, co skutkowało zmianą wyroku przez nałożenie na M. C. solidarnego, częściowego obowiązku naprawienia szkody, na rzecz pokrzywdzonych: B. G., W. S., C. L., M. C., K. S., D. S., M. L., W. L., S. G., A. Ś., E. Ś., J. S., A. A., L. A., E. W. i K. W., w sytuacji procesowej w której prokurator wnosząc apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżył go jedynie co do kary, a nie co do braku rozstrzygnięcia o środku kompensacyjnym, co powodowało niemożność uwzględnienia przez sąd odwoławczy zarzutu nr. 5 apelacji prokuratora, z uwagi na nie wypełnienie obligatoryjnych, kumulatywnych przesłanek, określonych w art. 434 § 1 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego, w całości dotyczącej M. C. odnośnie pkt 1 i 2 tego wyroku oraz w części dotyczącej orzeczenia o środkach kompensacyjnych obciążających M. C. tj. pkt 3 wyroku, za wyjątkiem rozstrzygnięcia o solidarnym, częściowym obowiązku naprawienia szkody przez skazaną, na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. A. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie wniesione kasacje są oczywiście bezzasadne.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasację wnosi się wyłącznie od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kończącego postępowanie, co oznacza, że zarzuty kasacyjne muszą być skierowane wprost pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego, a zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. powinny dla swej skuteczności dotyczyć uchybień z art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.). W sprawie nie stwierdzono wystąpienia żadnej z przesłanek stanowiących bezwzględne przyczyny uchylenia zaskarżonego wyroku, natomiast podniesione w kasacjach zarzuty rażącego naruszenia prawa, których dopuścić miał się Sąd odwoławczy, okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym (art. 535 § 3 k.p.k.).

Co do kasacji obrońcy skazanej M. C. i zarzutu podniesionego w jej pkt. II należy uznać go za chybiony. Sąd Apelacyjny w (...) rozpoznając apelację nie dopuścił się naruszenia powołanych w tym przepisie przepisów. Zgodnie z treścią art. 434 § 1 pkt 1-3 k.p.k. w sytuacji, gdyż środek odwoławczy wniesiony jest przez oskarżyciela publicznego, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść, gdy ten środek jest wniesiony na niekorzyść, w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz w razie uchybień podniesionych w środku odwoławczym.

Prokurator Okręgowy w W. w apelacji od wydanego w I instancji wyroku, w zakresie M. C. wskazał, iż zaskarża go w części dotyczącej orzeczonej wobec niej

kary. Co do zarzutów podniósł dwa zarzuty ściśle dotyczące kary, tj. rażąco niewspółmierność kary łącznej orzeczonej wobec tej oskarżonej (zarzut 4), błąd w ustaleniach faktycznych związany z przyjęciem istnienia okoliczności z art. 69 § 1 i 2 k.k. (zarzut 3), a także obrazę prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie (zarzut 5). Nie ulega wątpliwości, że kierunek zaskarżenia związany z apelacją prokuratora jest na niekorzyść, tak samo jak i to, że określono wyraźnie zakres zaskarżenia jedynie co do kary, w którym to zakresie mieściły się zarzuty z pkt. 3 i 4 apelacji, natomiast zarzut dotyczący naruszenia prawa materialnego – art. 46 § 1 k.k. – może być określony jako dotyczący braku orzeczenia o środku kompensacyjnym. *Prima facie* wydawałoby się, że zarzut ten nie mieści się w zakresie zaskarżenia, gdyż literalne brzmienie przepisu zawartego w art. 447 § 2 k.p.k., określającego jedno z domniemań związanych z zakresem apelacji wskazuje, że apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych. Oznacza to, że precyzyjnie rzecz biorąc, określając zakres zaskarżenia prokurator, dążąc do wzruszenia rozstrzygnięcia o karze oraz orzeczenia przez sąd odwoławczy środka kompensacyjnego powinien wskazać, że skarży wyrok Sądu Okręgowego w W. w zakresie kary i środka kompensacyjnego, a ściślej braku jego orzeczenia (art. 424 § 2 zd. drugie k.p.k.), czego nie uczynił. Nie ulega jednak wątpliwości, że w zaistniałej sytuacji procesowej nie sposób było uznać za niebyły, ani niedopuszczalny zarzut dotyczący niezastosowania art. 46 § 1 k.k. Wszak wyraźnie z podniesionych zarzutów wynika, że prokurator zakwestionował w apelacji zarówno kwestię kary jak i środka kompensacyjnego, zaś obowiązkiem Sądu odwoławczego, zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. było rozważenie każdego z podniesionych zarzutów.

Z art. 118 § 1 i 2 k.p.k. wynika, że znaczenie czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia, zaś niewłaściwe oznaczenie czynności procesowej, a zwłaszcza środka zaskarżenia, nie pozbawia czynności jej znaczenia prawnego. Akceptacja stanowiska wyrażonego w kasacji obrońcy M. C. musiałaby łączyć się z pominięciem powołanych regulacji, co nie może mieć miejsca, zwłaszcza, że dotyczą one właśnie m.in. środków odwoławczych. Poza tym art. 118 § 1 i 2 k.p.k. nie jest ograniczony podmiotowo, ani kierunkowo, co oznacza, że z jego zakresu nie został wyeliminowany prokurator, jako strona postępowania

jurysdykcyjnego, ani też nie wyłączono czynności procesowych, w szczególności środków odwoławczych, wywiedzionych na niekorzyść oskarżonego.

Należy też podkreślić, że apelacja, o ile nie jest to związane z jej uzupełnianiem w trybie art. 120 § 1 k.p.k., jest czynnością procesową jednokrotną, co oznacza, że podmiot profesjonalny wnoszący ten środek zobowiązany jest do spełnienia pewnych rygorów procesowych, m.in. do wskazania zakresu zaskarżenia i zarzutów. W sytuacji, gdyby ustawa zakładała wnoszenie apelacji niejako na raty, tj. najpierw zobowiązywała do określenia zakresu zaskarżenia, a potem do podniesienia zarzutów, stanowisko skarżącego byłoby uzasadnione. Nie byłoby wówczas podstaw do rozważania zastosowania art. 118 § 1 i 2 k.p.k. do obu pism procesowych wniesionych w różnym czasie, gdyż drugie musiałoby być konsekwencją pierwszego.

W sytuacji jednak, kiedy apelacja stanowi zasadniczo jeden dokument, w którym podmiot profesjonalny ma określić kierunek, zakres i zarzuty oraz zawrzeć uzasadnienie, wystąpienie kolizji wewnętrznej pomiędzy treścią apelacji w tym zakresie podlega usunięciu w trybie art. 120 § 1 k.p.k., a jeżeli kolizja ta nie należy do kategorii braku określonego w art. 120 § 1 k.p.k., prawidłowe jej odczytanie musi nastąpić przy uwzględnieniu art. 118 § 1 i 2 k.p.k.

Należy przypomnieć, iż stanowisko Sądu Najwyższego o możliwości zastosowania wskazanych norm przy ocenie środka zaskarżenia było już niejednokrotnie wyrażane w przeszłości, przy czym judykaty dotyczące tego zagadnienia odnoszą się do środków o dużo bardziej rygorystycznym charakterze, jakimi są kasacje. Wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że art. 118 § 1 k.p.k. ma zastosowania do odczytania treści kasacji niezależnie od tego, czy jest to kasacja na korzyść, czy na niekorzyść oskarżonego, a także niezależnie od podmiotu wnoszącego – w trybie art. 118 § 1 k.p.k. dopuszczalne jest nawet ustalenie treści kasacji wnoszonych przez podmioty kwalifikowane (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 23 maja 2000 r., IV KKN 99/97, z 2 marca 2001 r., V KKN 3/01, z 16 grudnia 2003 r., WK 23/03, z 3 kwietnia 2007 r., II KK 81/06, postanowienia Sądu Najwyższego z 15 listopada 2006 r., II KK 178/06, z 7 stycznia 2008 r., II KK 2522/07). Istota zastosowania art. 118 § 1 i 2 k.p.k. sprowadza się więc do oceny rzeczywistej treści środka zaskarżenia – organ procesowy ma przy

wykorzystaniu tych przepisów ocenić nie tylko rzeczywisty zakres zaskarżenia i treść zarzutu, sformułowanego w środku zaskarżenia, ale także i to, od jakiego w istocie orzeczenia ów środek został wniesiony (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 września 2003 r., II KK 105/03).

Z tego względu należy uznać, że Sąd Apelacyjny prawidłowo odczytał apelację prokuratora przy uwzględnieniu jej całej treści i uznał, że zakresem zaskarżenia objęte jest rozstrzygnięcie o karze, jak również brak rozstrzygnięcia o środku kompensacyjnym, skoro podniesione zarzuty dotyczą tych dwóch elementów dotyczących wyroku w zakresie M. C. W konsekwencji obowiązkiem tego Sądu było rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów (art. 433 § 1 k.p.k.), co obligowało zarazem do rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w apelacji, a więc do ustosunkowania się do zarzutów z pkt. III-V, dotyczących M. C., także więc zarzutu naruszenia art. 46 § 1 k.k. Skutkiem rozpoznania apelacji prokuratora w tym zakresie była zmiana wyroku Sądu I instancji. Zmiana ta z powołanych wyżej powodów nie naruszała art. 433 § 1 k.p.k., ani art. 434 § 1 pkt 2 k.p.k.

Chybiony jest również zarzut z pkt. I kasacji obrońcy skazanej, gdyż również i w tym zakresie nie doszło do naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. Ostatni z przywołanych przepisów warunkuje orzeczenie sądu odwoławczego na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji wniesienia środka odwoławczego na jego niekorzyść przez oskarżyciela publicznego, od stwierdzenia uchybienia podniesionego w środku odwoławczym. Należy zwrócić uwagę, że przepis ten (art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k.) posługuje się terminem „stwierdzenie uchybienia” podniesionego w środku odwoławczym, a nie terminem „stwierdzenie okoliczności” podniesionej w środku odwoławczym. Oznacza to, że sąd odwoławczy uwzględniając środek odwoławczy wniesiony na niekorzyść oskarżonego przez oskarżyciela publicznego, związany jest zakresem zarzutu, a więc może orzec na niekorzyść, gdy podziela stanowisko co do istnienia podniesionego uchybienia. Nie jest natomiast związany argumentacją skarżącego, ani przedstawionymi przez niego okolicznościami uzasadniającymi istnienie tego uchybienia.

W realiach rozważanej kwestii trzeba zauważyć, iż dotyczy ona zarzutu rażącej niewspółmierności kary łącznej pozbawienia wolności. Stosownie do treści art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. możliwe było podwyższenie orzeczonej wobec M. C. kary jedynie po stwierdzeniu podniesionego uchybienia, a więc po stwierdzeniu, że orzeczona kara jest rażąco niewspółmiernie łagodna. Zważyć należy, że prokurator podnosząc rozważane zarzuty, wskazał, że jest ona rażąco niewspółmierna w stosunku do stopnia winy oskarżonej oraz społecznej szkodliwości zarzucanych jej czynów, a ten stopień społecznej szkodliwości, jak również względy indywidualnoprzewencyjne, zwłaszcza wymagania co do społecznego oddziaływania sankcji karnych wskazują na konieczność wymierzenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia wykonania (zarzut z pkt. 4). Wynika zatem z tego zarzutu, że z punktu widzenia prokuratora, który wniósł apelację na niekorzyść M. C., orzeczona wobec niej kara była niewspółmiernie łagodna z uwagi na to, że nie odpowiadała stopniowi winy, społecznej szkodliwości zachowań jej przypisanych, a także nie realizowała względów indywidualno- i generalnoprzewencyjnych. Tak szeroko określone ramy zarzutu rażącej niewspółmierności kary umożliwiały Sądowi odwoławczemu uwzględnienie tego zarzutu, niezależnie od tego, jakich argumentów użył prokurator w uzasadnieniu. Choć uzasadnienie środka odwoławczego jest ściśle związane z podniesionymi zarzutami, a co do podmiotów profesjonalnych, do których należy oskarżyciel publiczny, jest warunkiem formalnym apelacji, sąd odwoławczy nie jest tymi argumentami związany. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Apelacyjny w (...) wskazując powody podwyższenia kary orzeczonej wobec M. C. wskazał na wadliwe wartościowanie okoliczności ustalonych przez Sąd I instancji, co m.in. miało dotyczyć okoliczności łagodzących, w tym trudnej sytuacji osobistej oskarżonej. Sąd Apelacyjny wprost wskazał w uzasadnieniu swojego wyroku (s. 15), że „Sąd I instancji zbyt dużą wagę nadał (...) okolicznościom łagodzącym, a to (...) trudnej sytuacji osobistej (która uległa zmianie na etapie postępowania odwoławczego, gdyż niepełnosprawny syn oskarżonej zmarł, a ona spodziewa się kolejnego dziecka”, jednakże skarżący w niewłaściwy sposób odczytuje ten fragment uzasadnienia. Nie wynika z niego w żadnym razie, by Sąd odwoławczy dokonał niekorzystnych ustaleń w stosunku do M. C., wskazując na okoliczności zaistniałe

w toku postępowania odwoławczego. Te okoliczności, które znajdują się w przytoczonej wyżej wypowiedzi w nawiasie, stanowią opis sytuacji osobistej oskarżonej, która w pewnym zakresie uległa zmianie, jednak nie wywiedziono z tego faktu niekorzystnego wniosku, zwłaszcza, że nie wynika z niego, by sytuacja oskarżonej w tym zakresie uległa jakiejś szczególnej poprawie – wręcz przeciwnie, utrata niepełnosprawnego dziecka była dla oskarżonej z pewnością przeżyciem traumatycznym, zaś fakt spodziewania się kolejnego dziecka oznaczało zwiększenie obowiązków i znaczne ograniczenia. Z pewnością zatem fragment znajdujący się w przytoczonym zdaniu nie wskazuje, że Sąd Apelacyjny dokonał ustaleń o tym, że sytuacja osobista oskarżonej uległa poprawie, a więc możliwe jest z tego powodu orzeczenie na jej niekorzyść poprzez uwzględnienie podniesionego przez prokuratora zarzutu. Odczytanie całego przytoczonego fragmentu uzasadnienia prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy stwierdził, iż m.in. trudna sytuacja osobista oskarżonej (której wbrew twierdzeniu skarżącego nie zanegował), jest okolicznością, której Sąd Okręgowy nadał zbyt dużą wagę. Taki zabieg, w świetle art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. jest z pewnością dopuszczalny i nie sposób stwierdzić, by doszło do naruszenia powołanych przepisów. Sformułowany przez skarżącego zarzut kasacyjny wynika po prostu z błędnego odczytania części uzasadnienia, z której wynika co innego, niż wywiedziono w kasacji.

Za zupełnie nieadekwatne należy także uznać twierdzenie o wyjściu poza granice środka odwoławczego z powodu odniesienia wymiaru kary oskarżonej do wymiaru kary orzeczonej w innym postępowaniu wobec innej osoby. Ten element ma charakter ściśle argumentacyjny – Sąd Apelacyjny w (...) stwierdził jedynie, że kara orzeczona wobec oskarżonej jest nieadekwatna do stopnia zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości, co zostało podniesione w apelacji prokuratora, a także, że nie spełni swojej roli w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, co także podniósł prokurator, zaś argumentem w tym zakresie było właśnie porównanie wymiaru kary orzeczonej wobec M. C., z karami orzeczonymi wobec innych współsprawców. Z tego względu kasacja obrońcy M. C. także i w zakresie tego zarzutu, jak również skorelowanego z nim wniosku, musiała zostać uznana za oczywiście bezzasadną.

Również chybione są zarzuty podniesione w kasacji skazanego K. C.

Co do zarzutu z pkt. 2) kasacji skarżąca nie ma racji, gdyż sposób rozumowania przedstawiony w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego w (...) w zakresie, w jakim rozważył okoliczności dotyczące stanowiska, jakie w toku postępowania zajmował K. C., z pewnością realizuje dyrektywę zawartą w art. 7 k.p.k., co zarazem wskazuje, że Sąd ten rozpoznał w sposób należyty zarzuty podniesione w apelacjach wniesionych na niekorzyść tego skazanego (art. 433 § 2 k.p.k.), odnosząc się do nich w sposób właściwy w uzasadnieniu wydanego wyroku.

Wbrew wywodom skarżącej, Sąd odwoławczy uwzględnił całokształt wyjaśnień, jakie składał K. C. w toku postępowania, rozważając zarazem, czy wyjaśnienia te dają podstawę do zastosowania art. 60 § 3 k.k. Na s. 11-13 znajdują się okoliczności, które zostały wywiedzione z treści wyjaśnień K. C., zwracające uwagę na takie cechy tych wyjaśnień jak brak konsekwencji, istnienie sprzeczności, dozowanie informacji, a także przerzucanie odpowiedzialności na A. K. Zwrócono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uwagę także na to, że nawet Sąd I instancji nie dał wiary części wyjaśnieniom oskarżonego. Wskazał bowiem w uzasadnieniu swojego wyroku, że wiarygodne były wyjaśnienia oskarżonego tylko w tej części, w której przyznał się do zarzucanych mu czynów, a nadto zwrócił uwagę na to, że wyjaśnienia te zawierały sprzeczności (s. 91 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Okoliczność ta jest z pewnością doniosła dla późniejszej oceny, czy w sprawie może mieć zastosowanie art. 60 § 3 k.k. Analiza treści wyjaśnień K. C. wskazuje, że ich ocena dokonana przez Sąd odwoławczy w kontekście wymogów art. 60 § 3 k.k. musi być uznana za prawidłową. Należy przypomnieć, że skazany w pierwszych dwóch przesłuchaniach w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, przerzucając winę na inne osoby, m.in. na fikcyjną osobę czy obywatela innego państwa. Oczywiście jest więc, że wyjaśnienia z tego okresu postępowania nie mogą być uznane za prawdziwe w świetle zapadłych rozstrzygnięć, niekwestionowanych w tym zakresie, przy czym zostały zanegowane także przez Sąd I instancji. Zauważyć należy, iż K. C. miał jeszcze przed zatrzymaniem wiedzę co do prowadzonego postępowania, którą uzyskał od M. C.. Wiedza ta nie była jednak wykorzystana do tego, by ujawnić organom ścigania okoliczności, które ewentualnie nie były im znane, ale do tworzenia

nieprawdziwej linii obrony. Na późniejszym etapie postępowania przygotowawczego K. C. przyznał się już do stawianych mu zarzutów i składał wyjaśnienia, jednak doniosły jest fakt, że wówczas organy ścigania miały już wiedzę na temat jego przestępczej działalności, okoliczności popełnienia przestępstw, sposobu jego działania. Wyjaśnienia skazanego były również niespójne, choćby w zakresie, w jakim dotyczyły ustaleń harmonogramu spłat pożyczek, przekazywania ich pokrzywdzonym, wezwań do spłaty zaległych rat – były to wyjaśnienia nieprawdziwe. Niespójne były wyjaśnienia skazanego także w zakresie odniesionych korzyści z prowadzonego procederu. Przyznawał się w jednym miejscu do podziału zysków po połowie z A. K., by potem twierdzić, że nie zarabiał dużych kwot, gdyż dopiero się uczył. Powołane okoliczności prowadzą do wniosku, że Sąd Apelacyjny w pełni zasadnie ocenił wyjaśnienia oskarżonego, jakie zostały złożone na etapie postępowania przygotowawczego, prawidłowo określając ich cechy w uzasadnieniu wydanego wyroku.

Uwzględniając powyższe nie sposób zaakceptować twierdzeń obrońcy skazanego K. C., że Sąd Apelacyjny w (...) naruszył art. 60 § 3 k.k. Zgodnie z tym przepisem podstawą obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa jest ujawnienie, przed organem ścigania informacji dotyczących osób uczestniczących w jego popełnieniu i przedstawienie istotnych okoliczności, nieznanymi dotychczas temu organowi. Ujawnienie istotnych okoliczności, o którym mowa w powołanym przepisie, to przekazanie przez sprawcę organowi powołanemu do ścigania przestępstw określonych tym przepisem wiadomości, dotychczas temu organowi nieznanymi lub takich, które - według wiedzy sprawcy - są temu organowi nieznane (uchwała Sądu Najwyższego z 29 października 2004 r., I KZP 24/04). Należy dodać, że warunkiem zastosowania art. 60 § 3 k.k. jest ujawnienie przez sprawcę wszystkich (znanych mu) istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa, w tym także tych dotyczących korzyści uzyskanej z przestępstwa (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 listopada 2004 r., IV KK 190/04).

Już w aspekcie tych stanowisk Sądu Najwyższego i w kontekście okoliczności sprawy, w szczególności wyjaśnień skazanego C. można stwierdzić, że warunki z art. 60 § 3 k.k. nie zostały spełnione. Warto też wskazać, iż według

innego judykatu Sądu Najwyższego, warunkiem zastosowania art. 60 § 3 k.k. jest nie tylko podanie przez sprawcę znanych mu, istotnych, prawdziwych okoliczności popełnienia przestępstwa, ale także niezatajenie przez niego znanych innych istotnych okoliczności tegoż przestępstwa (wyrok Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 2005 r., WA 20/05). Wyjaśnienia K. C. złożone w postępowaniu przygotowawczym winny być rozważone także przy uwzględnieniu tego aspektu, a przecież dysponując wiedzą o określonych czynnościach procesowych w postępowaniu przygotowawczym, jego relacja złożona w czasie, gdy nie przyznawał się do stawianych zarzutów obliczona była zarówno na wskazywanie okoliczności nieprawdziwych, jak i zatajanie faktów, zwłaszcza dotyczących jego osoby. Trafne orzeczenia Sądu Najwyższego powołała również obrońca skazanego, jednakże nie są one adekwatne do sytuacji procesowej w niniejszej sprawie. Należy zgodzić się z tezą, że wyjaśnienia K. C. były jednym z istotnych elementów, składających się na podstawę dowodową ustaleń faktycznych w sprawie. Rzecz jednak w tym, że nie stanowiły one kryterium wiarygodności innych dowodów, a przez pryzmat innych dowodów należało te wyjaśnienia ocenić, część z nich odrzucając jako nieprawdziwe.

Regulacja zawarta w art. 60 § 3 k.k. przewiduje powołane wyżej, kwalifikowane warunki dla jej zastosowania. Nie spełnia tego warunku złożenie wyjaśnień, choćby obszernych, które nawet w znacznej części stanowią podstawę ustaleń faktycznych, gdy wyjaśnienia te nie w całości są prawdziwe, a także gdy wiedza, jaką posiada oskarżony jest udostępniana organom ścigania w zależności od zmieniającej się jego sytuacji procesowej. Z tego względu nie można stwierdzić, iż Sąd Apelacyjny w (...) naruszył art. 60 § 3 k.k., gdyż ocena wyjaśnień K. C. nakazywała zmianę zaskarżonego wyroku stosownie do trafnego w tym zakresie zarzutu podniesionego w apelacji prokuratora. W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowe jest ustosunkowanie się do kwestii, czy zasadnie Sąd Apelacyjny przyjął, iż w zakresie czynu zarzucanego w pkt. X aktu oskarżenia nie nastąpiło działanie wspólnie i w porozumieniu z dwiema innymi osobami.

Z tych względów, w sytuacji braku okoliczności z art. 536 k.p.k., wniesione kasacje zostały oddalone jako oczywiście bezzasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne wynika z treści art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.